

Wychodzi w wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał, dla odhierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztamcie lwowskim 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 zr. 36 kr. mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

G A Z E T A

L W O W S K A.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 Kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 Kr. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Sobota

N^o. 94.

15. sierpnia 1846.

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe: Z Wiédnia.
Wiadomości zagraniczne: Portugalija: Królowa Donna Maryja powiła syna. — Ibrahim Basza w Lizbonie.
Anglija: Rozprawy parlamentowe. — Wyrok przysięgłych o karze chłosty w wojsku.
Francyja: Przewaga strońnictwa ministerjalnego w wyborach. — Niepokoje w Tuluzie i w Montpellier. — Postęp chrystianizmu w Chinach.
Państwo Papiéskie: Zgromadzenie tajnego konsystorza.
Prusy: Litograf Kurnatowski umarł w skutek ran zadanych sobie w więzieniu. — Trzęsienie ziemi nad Renem.
Rosyja: Stan marynarki w państwie Rosyjskim.
Turcyja: Pobyt Mehemed Alego w Konstantynopolu. — Rozporządzenia postępowe.
Wiadomości handlowe i przemysłowe: Z Zaleszczyk. — Z Krystynopola.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiédnia. —

JCMość raczył najwyższém postanowieniem z dnia 20. lipca b. r. najtłaskawiej pozwolić c. k. gubernijalnemu radcy, baronowi Sala przyjąć i nosić cesarsko-rosyjski order 6. Anny drugiej klasy, a galicyjskiemu gubernijalnemu i prezydyjnemu sekretarzowi, Edwardowi Bach, tenże sam order trzeciej klasy.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalija.

Z Londynu dnia 4. sierpnia. Otrzymano tu wiadomości z Lizbony z dnia 23. lip-

ca, które donoszą, że w tym dniu Jęj Mość Królowa Donna Maria da Gloria szczęśliwie księcia powiła. Z tego powodu odśpiewano w katedrze *Te Deum*.

Wedle wiadomości z Lizbony odebranych w Madrycie, małżonek Królowej Donny Maryi przyjmował Ibrahima-Baszę w prywatnej audyencyi, i dał mu wielki krzyż orderu wieży i oręża. Ibrahim-Basza opuścił Lizbonę dnia 25. lipca.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Z Londynu dnia 4go sierpnia. Na wczorajszém posiedzeniu izby wyższej wniosk Lord Brougham petycyję hr. Dundonald (lorda Cochrane), w której tenże prosi, aby wynaleziony przez niego środek niszczenia nieprzyjacielskich okrętów rozważonym został.

Izba niższa zajmowała się dnia 3. sierpnia najszczególniej przyzwoleniami funduszów dla armii. Sprawozdanie wydziału względem bilu o cukrze zostało potwierdzonem. Dr. Bowring odroczył swój wniosek względem wojskowej kary biczenia aż do piątku, a lord John Russell przyrzekł, że tegoż dnia przedłoży także rozstrzygnięcie naczelnego wodza armii w tej sprawie. Pan Labouchere oznajmił, iż rząd jest zmuszony odłożyć na przyszłe posiedzenia kilka bilów dotyczących Irlandyi, przedłoży on wtedy także obszerny plan pod względem uregulowania stosunków dzierżawczych. Izba wyższa nie miała obrad nad przedmiotami, któreby ważne były.

Niedawny wypadek, że pewien żołnierz umarł w skutek wykonanej na nim chłosty, oddany pod ścisłe rozpozanie sądu (*jury*) zajmującego się oglądaniem umarłych, wywołał następujący z jego strony wyrok: *Jury* oświadcza, że Fryderyk John White umarł dnia 11. lipca 1846 w skutek ciężkiej i okrutnej

chłosty, którą na nim dnia 15. czerwca w Honslow wykonano; że na pomienioną karę skazano go stosownie do wydanego przez wojenny sąd wyroku. Rzeczony sąd złożony był z oficerów siódmego pułku huzarów, i był prawnie umocowany do wydania takiego wyroku. Pomieniona kara była przeto w obec świadków i pułkownika pułku wykonaną. Oświadczając to *jury*, nie może się wstrzymać od wyrażenia swego wstępu i nieukontentowania z powodu takiej ustawy, która angielskich żołnierzy na oburzającą karę chłosty skazywać pozwala; dla tego też wzywa *jury* usilnie każdego w całym królestwie, aby wszelkimi siłami wstawił się do prawodawczego ciała o zniesienie każdej ustawy i każdego rozporządzenia, które tak haniebną karę przypuszczają, a które *jury* uważa za plamę ludzkości i dobrego imienia Anglii.⁴

Zrobione niedawno doświadczenia elektromagnetyczne w Portsmouth, zniszczyły wszelką wątpliwość o możliwości komunikacji podwodnej. Skutek tych doświadczeń był bardzo zadowolający; ledwie bowiem dano znak na jednym brzegu, a w téjże chwili znak ten powtórzył się na drugim brzegu; znaczna głębokość, i dosyć wielka przestrzeń wody, najmniejszego szkodliwego nie wywarły wpływu na szybkość komunikacji.

Francyja.

Z Paryża dnia 3. sierpnia. Zapewniają, że kilka godzinami przed wykonaniem zamachu na życie Króla dnia 29. lipca, komisarz policyi dzielnicy tuileryjów żądał u Króla posłuchania, w którym oznajmił mu że, jeżeli niepewnym, bezimiennym pogłoskom wierzyć można, tedy podczas koncertu ktoś strzeli do Jego Król. Mości. Król, jak utrzymują, odpowiedział: »Czyń Wpan, co do Niego należy, uważaj pilnie i daj bacność. Co do Mnie, nawet pewność, że będę śmiertelnie ugodzonym, nie wstrzymałaby Mnie od wypełnienia Mych powinności i ukazania się publiczności.«

Dziś już ogłoszono 157 wyborów ze 459; z pierwszych 157 jest 106 partyi konserwacyjnej a 51 opozycyjnej; strońnictwo konserwacyjne uzyskało w ogóle 20 deputowanych. Wybory w departamencie Sekwany wypadły powiększej części na stronę opozycji; wpływ dzienników anti-ministryjalnych jest w stolicy przemagający; Razimierz Perrier odniósł w pierwszym obwodzie nad Lamoricie'm zwycięstwo; pierwszy z nich miał 750 głosów a drugi 493.

Już teraz, jest powszechne mniemanie, gdy

dopiero szósta część wyborów jest wiadoma, że większość ministryjum 80 do 90 głosów zwyciężyć będzie.

Utrzymują już, że jednym z najpierwszych wniosków do ustawy, które pan Guizot izbom przedłoży, będzie wniosek do ustawy dotyczący dotacyi królewskich książąt. Sądzą także, iż wielkie jest podobieństwo do prawdy, że kwestyja o dziedziczności parów znowu wywołaną zostanie.

Słychać, iż będzie mianowaną złożona z kilku lekarzy komisya dla rozpoznania stanu sił umysłowych Henry. Wiceprezydent izby parów, pan Barthé obejmie przewodnictwo w sądzie parów podczas rozpraw nad procesem Henryego.

Journal des Debats donosi, że w niedzielę podwieczór zaszły w Tuluzie niejaki rozruchy. Na dziedzińcu tego domu, w którym mieszka abbé Genoude legitymista, którego tamże za deputowanego obrano, wołano: »Niech żyje Henryk V. !« Natychmiast uwięziono kilka osób. Demonstracyje tego rodzaju nie miały dalszych skutków.⁴ Również i w Montpellier zaszły w niedzielę rozruchy. Konserwacyjnych wyborców, którzy wychodzili z obradnej sali, wyszydzono i wygwizdano, na straż ciskano kamieniami, a tłum ludu przeciągając poprzód prefekturę krzychał: »Precz z prefektami !« — Lecz w krótce i z łatwością powiodło się wojsku rozprószyć burzycieli pokoju a kilka z przewodców uwięzić.

Dziennik *la Presse* donosi podług listów otrzymanych z Chin i ustnych udzielení hrabiego Best, apostolskiego wikaryjusza propagandy, że od czasu wydania cesarskiego edyktu, którym wolność chrystyanizmu w całym państwie ogłoszono, tak wielkie chrystyanizm czyni postępy, iż w wielu miejscach okazuje się już brak misyjonarzy. W prowincyi, której stolicą jest Nankin, tłumami opuścili mieszkańcy świątynię Buddy, i żądali ażeby ich ochrzczono. Ośmdziesięciu misyjonarzy jest teraz w Chinach, 60 francuzkich a 20 włoskich.

Państwo Papięzkie.

Z Rzymu d. 27. lipca. Dziś przedpołudniem zgromadził Ojciec święty w kwirynalnym pałacu tajny konsystorz, w którym podług zwyczaju po raz pierwszy w czerwono jedwabnym pluwiale i złotój mitrze wystąpił. Z tronu swego miał do zgromadzonego świętego kolegium w łacińskim języku przemowę, na którą dziekan kardynał Mikara swoim i swych kolegów imieniem odpowiedział. Papięż wyrzcił w niej swoją podziękę kolegium za

wybór, który padł na niego, równie jak i to, że niedowierza swoim siłom, przyrzekł kardynałom opiekę w ich prawach i godności, i prosił ich o wsparcie; »gdyż z największą jednością ducha,« rzekł, »powiniéśmy się starać, dobro i sławę spólnej matki kościoła popierać, godność apostołskiej stolicy silnie i z wytrwałością utrzymywać, a nakoniec spokojność i wzajemną zgodę chrześcijańskiej trzody jak najstarańniej zasilac.« W końcu złożył Jego świątobliwość uroczyste przypisaną apostołskiej konstytucyi przysięgę.

Przewodzców dawnych politycznych rozruchów, jako to: Galettego i tym podobnych, przyjmował Papiéż w sali postuchalnej. Do Galettego miał rzec: »Ja zaprowadzę wiele rzeczy, któreście wy zaproponowali, ale nie wszystkie. I tak np. dodał z uśmiechem, sekularyzacyi rządu w żaden sposób nakazać nie mogę.«

Prusy.

Z Sonnenberga dnia 25. lipca. Lito-graf Kurnatowski z Poznania, zeszedł z tego świata dziś rano w skutek ran, które sobie niedawno w więzieniu zadał.

W Kolonii dało się czuć dnia 29. lipca o godzinie dziewiętej minucie trzydziestej szóstej, trzęsienie ziemi, i postrzeżono dokładnie, że téżże saméj chwili stojący przy ulicy Piotra dom, dwa razy się zachwiał, meble trzęsły się w pokojach, gąty trzeszczały na dachu, a piece i drzwi od piwnic poobalały się. Jeden marynarzy, który podczas tego wypadku był na okręcie stojącym przed Bornhofem, zapewnia, iż widział, jak duże kawały skał z gór się odrywały i na dół się toczyły. Woda na Rienie była tak rozhukaną, iż osoby będące w czółnie poobalały się.

Rosyja.

O marynarce rosyjskiej czytamy w niemieckich pismach następujące doniesienie: Podczas śmierci Piotra I. składała się rosyjska marynarka na Bałtyckim morzu z 39 większych we Francyi i w Anglii zakupionych wojennych okrętów. Do tego przybyło także kilka fregat z nowo-założonych warsztatów okrętowych. Aż do czasu Katarzyny II., nie wważano prawie całkiem na marynarkę. Katarzyna zaś pomnożyła niezmiernie flotę, a tak flota na Bałtyckim morzu w roku 1791 liczyła już 52 okrętów liniowych o 60 do 100 działach, 50 fregat tudzież innych pomniejszych okrętów i flotę złożoną niemal z 350 płaskich statków; flota Czarnego morza miała 33 okrę-

tów liniowych i fregat, 95 pomniejszych okrętów i flotę z wiosłami o 224 działach; atoli podczas śmierci Katarzyny dziewięć dziesiątych części tych okrętów nie mogło się już na morzu utrzymać. Od czasu Alexandra I. podzielona jest cała rosyjska flota na trzy dywizyje, to jest na dywizyję białej, czerwonej i niebieskiej bandery, a każda dywizyja ma swego admirała. W roku 1805 wynosiła rosyjska flota 32 liniowych okrętów, 18 fregat, 50 korwet, kuterów, brygów i brygatyn, i 226 statków o wiosłach, w ogóle o 5698 działach. W roku 1827 liczono 32 liniowych okrętów o 65 do 110 działach, 25 fregat, o 36 do 56 działach, 20 korwet i brygów o 15 do 28 działach, 6 kuterów, 7 brygantyn, 54 szonerów, 20 galiot, 25 pływających bateryj, 121 łodzi z działami; w ogóle 310 statków wojennych o 5824 działach, 32,046 majtków, 8268 żołnierzy a 6400 artylerzystów marynarki. — W roku 1836 liczyła sama jedna w Kronstadzie na kotwicy stojąca flota 27 liniowych okrętów, flota na Czarnem morzu zaś 13 okrętów liniowych, 8 fregat, 6 korwet, 10 brygów, 5 goelot, 3 lugerów, 6 kuterów, 1 bombardyerską galiotę, 5 wojennych parostatków, 3 jachty i 24 statków transportowych, azatem w ogóle 84 okrętów. W roku 1839 wynosiła flota 7 okrętów liniowych o stu i więcej działach, 23 okręty liniowe o 80 do stu dział, z których tylko 16 w czynnej służbie, 30 liniowych okrętów o 70 do 80 dział, z których 19 w czynnej służbie zostawało. Fregat piérwszej klasy o 60 działach było 4, drugiej klasy żadnej, trzeciej klasy o 36 do 50 dział, z tych było 20 w czynnej służbie. Wojennych parostatków było 8. W roku 1840 liniowe okręty o 80 do 100 działach były zmniejszone o jeden, okręty trzeciej klasy o 10. Majtków floty na Bałtyckim morzu liczą do 30,000 a na Czarnem morzu do 19,000.

Następnie Bałtycka flota została wzmocniona 15 wojennymi parostatkami i dwiema parowemi fregatami (*Bogatyr* i *Kamczatka*); w wypadku wojny możnaby pomienioną parową flotę przez użycie do służby także innych koronnych i prywatnych parostatków bardzo łatwo do 50 okrętów pomnożyć. Co do okrętowego materyjału znawcy rzeczy ganią dębiny zwłaszcza dla tego, że jest za młoda i świeża. Zresztą wszelki inny okrętowy materyjał jest doskonały, jakoż pokład i rusztowanie są w jak najlepszym porządku.

Turecyja.

Z Konstantynopola dnia 29. lipca.

Przebywający tu namiestnik Egiptu Mehmed Ali Basza, miewa częste rozmowy z Sułtanem, który wśrodek przedstawił go swęj matce Sultance Walidzie. W piątek towarzyszył Mehmed Ali Basza Sułtanowi do meczetu. W wieczór był na uciecie w sułtańskim pałacu. Dnia 25go znajdował się na wielkim przegładzie wojska na równinie Hajdar Basza, gdzie sułtański kōszk na jego przyjęcie przygotowano. — Cesarsko-austryjacki internuncyusz, ambasadorowie Anglii i Francyi, i powiększój części także inni naczelnicy misyi, oddali egipskiemu namiestnikowi swoje wizyty. — Dwóch wnuków jego nazwiskiem Mustafa Bej i Sabit Bej, mianował wielki Sułtan urzędnikami Wysokiej Porty, jakoż już umieszczono ich w biurze Mektubszy.

Najnowszy numer *Gazety Tureckiego Państwa* ogłosił potwierdzone już przez Wielkiego Sułtana propozycje nowo-mianowanęj rady publicznego oświecenia. Propozycje te co do istoty zawierają: 1) Polepszenie zaprowadzonych już szkółek dla dzieci; 2) Odpowiednią zamiarowi organizacyję tak nazwanych *Mekiatibi rüşz* (szkół religijnych) celem rozszerzenia potrzebnej dla każdego religijnęj nauki; 3) Założenie instytutu (*Dar-ül-funun*) dla wyższęj nauki takich młodzieńców, którzyby chcieli umiejętnie się wydoskonalic, lub też się jakowemu urzędowaniu w kraju poświęcić. W tym celu będzie wystawiony osobny gmach, w którym uczniowie będą mieli zupełne utrzymanie i pomieszkania, i we wszystkich gałęziach umiejętności będą pobierali naukę. — Tenże sam numer *Gazety Tureckiego Państwa* ogłosił sułtańskie rozporządzenie, mocą którego tureckim poddanym w Konstantynopolu i po prowincyjach pozwolono stawiać murowane domy, chany, magazyny i sklepy. — Wiadomo, że dotychczas tak w stolicy jako też w większój części państwa, wszystkie prywatne domy a nawet sułtańskie pałace z drzewa stawiano.

WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

(Z korespondencyj prywatnęj).

Z *Zaleszczyk*, dnia 10. sierpnia. Stała i piękna pogoda sprzyjała żniwom naszym, które w całej okolicy zaczęły się w połowie lipca. Zbiory

mianowicie co do pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa, wypadły bardzo dobrze; jakość ziarna jest wyśmienita. Kukurudza niemniej jest ładna, i zdaje się, że będzie dobrze wydawać. Ziemiaki i hreczka nie źle także się udały, tak, że słuszenie można rok ten uważać za urodzajny. Spodziewać się można zatem, że w naszym cyrkule porobią się znowu znaczne zapasy zbytecznego zboża, przez co ceny upadną. Jak na teraz, dowozy zboża są małe jeszcze; właściwego zatem spadnienia cen, dopiero za kilka tygodni spodziewać się trzeba. Ceny zboża w średniem przecięciu są następujące: za korzec pszenicy płacą 2 zr., żyta 1 zr. 36 kr., jęczmienia 1 zr. 26 kr., owsa 1 zr. 10 kr., hreczki 1 zr. 10 kr., kukurudzy 1 zr. 40 kr., za garniec okowitęj 29 kr. m. k.

W miesiącu czerwcu spławiono Dniestrem do Rosyi na 74 galarach i 41 tratwach, 3657 pni drzewa budulcowego, 14,658 tarcic, 1380 bali, 251,000 gatów, 124,000 dranic i 49 kubicznych sągów drzewa opałowego.

W miesiącu lipcu spławiono na 37 galarach i 16 tratwach, 1400 pni drzewa budulcowego, 17,000 tarcic, 1497 bali, 267,000 gatów, 8500 dranic, i 21 kubicznych sągów drzewa opałowego.

Z *Krystynopola*, dnia 8. sierpnia. Żniwa szybkim krokiem u nas postępują; w wielu miejscach jednakże dla trudności w zebraniu koszą żyto i pszenicę. Żyta u nas kopne, ale nie namlotne; o ile słoma pokazuje się gruba, o tyle ziarno szczupłe; z pszenicą dzieje się przeciwnie, bo chociaż mniej kopna, ziarno ma ładne. Owsy i jęczmiona chybiły, i na ziemniaki nie wiele rachować można. Siana w ogóle piękne i w suchy czas zebrane, lecz o trzecią część mniej jak zwyczajnie. Handla zbożem niema dotąd żadnego, prócz niewielkięj ilości zboża przywożonego przez wieśniaków na targi, a i tego cena jest rozmaita i nieustalona. Równie też i o wódkę rzadkie są dopytywania; zdaje się, że spekulanci mają już tak znaczną onęj ilość zakupioną po składach dworskich, że się obawiają, aby i ta nie była zbyteczna w stosunku do potrzeb. Małemi partyjami można przedać garniec okowitęj po 36 kr. mon. konw.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner 33. Rozmaitości.)